

WikiLeaks: kulisy brazylijskiego przetargu

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 9 grudnia 2010

Szanse Boeinga na zwycięstwo w przetargu na samoloty wielozadaniowe w Brazylii rosną, bazując na przychylności resortu obrony, wynika z depe sz amerykańskiej ambasady w Brasili.

Amerykańscy dyplomaci uznają F/A-18E/F Super Hornet za najlepszą konstrukcję. W grudniu 2008 prezydent Luiz Inacio Lula da Silva podpisał Narodową Strategię Obronności. Dokument odzwierciedla mocarstwowe ambicje 200-milionowej Brazylii, która z nominalnym PKB rzędu 1,5 bln USD (ponad 3 razy większym od Polski) zajmuje obecnie 8. miejsce wśród najbogatszych państw świata. Stosunkowo szybki rozwój gospodarczy (w ciągu ostatniej dekady nieco poniżej 4% rocznie) oraz odkryte niedawno bogate złoża ropy naftowej na wodach przybrzeżnych, dają względnie stabilne podstawy do finansowania tego planu.

Strategia obronności umieszcza zagadnienia bezpieczeństwa w centrum działań rządu. Jest to ważna zmiana. Po usunięciu od władzy w 1985 ostatniej z junt wojskowych, siły zbrojne odgrywały marginalną rolę i były niedoinwestowane.

Zapoczątkowano już proces modernizacji technicznej sił zbrojnych, głównie marynarki wojennej i lotnictwa. Działania władz w Brasili zakładają jednak, że ważniejszym od zakupu nowoczesnego sprzętu, jest pozyskanie zagranicznych technologii i osiągnięcie samowystarczalności własnego przemysłu zbrojeniowego. Stąd niemal wszystkie ostatnie, zagraniczne zakupy zakładają licencyjną produkcję w rodzimych zakładach (zobacz np.: [Brazylijski offset](#), [Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP](#), [Brazylijska oferta BAE Systems](#)).

Na tym tle odbywa się jeden z ważniejszych, obecnie realizowanych przetargów lotnictwa wojskowego na świecie. Dotyczy bezpośrednio 36 samolotów, z których część ma być zmontowana w Brazylii. Pełne przekazanie technologii powinno pozwolić na dalszą produkcję, nawet do 100 samolotów. Dodatkowo, planowane jest oferowanie myśliwców dla państw Ameryki Południowej.

WikiLeaks opublikowała do tej pory kilkanaście depe sz, dotyczących bezpośrednio tego przedsięwzięcia. Sporządzono je między wiosną 2008 a styczniem 2010. Nie obejmują więc ostatnich miesięcy, w tym informacji, dotyczących wznowienia postępowania przetargowego po przerwie, wynikającej z wyborów prezydenckich w Brazylii (zobacz: [Brazylijski przetarg po wyborach](#)).

Wynika z nich, że Boeing i jego Super Hornet był w 2008 traktowany jako outsider przetargu. Spowodowane to było dwoma, podstawowymi przesłankami. Po pierwsze,

większość Brazylijczyków nie postrzegała USA pewnego i stabilnego dostawcy uzbrojenia. Wskazywano na przerwanie dostaw części zamiennych dla Wenezuelskich F-16 oraz zablokowanie sprzedaży do tego kraju brazylijskich Super Tucano. Amerykanie nie zgodzili się na reeksport swoich podzespołów, wykorzystywanych do produkcji tej maszyny.

Po drugie, wymogiem władz w Brasiliu było pełne przekazanie technologii i możliwość integracji lokalnie produkowanego uzbrojenia, czego Boeing w tym czasie nie mógł zapewnić.

Kolejne depesze ujawniły, że Amerykanie w 2009 spełnili te wymagania, łącznie z zapewnieniem dostępu do kodów komputerów pokładowych. Prawdopodobnie właśnie ten fakt - wraz z niepowodzeniem negocjacji o zmniejszeniu ceny Rafale jesienią ubiegłego roku - powstrzymał prezydenta da Silvę, przed wyborem oferty francuskiej i przedłużył całe postępowanie.

Osobnym wyzwaniem była zmiana postawy brazylijskich polityków i wojskowych, wobec amerykańskiej propozycji. Pracownikom ambasady udało się doprowadzić do szeregu spotkań i wizyt, w tym na szczeblu prezydentów i ministrów, kompensując w ostatnim, omawianym okresie przewagę francuskiej dyplomacji na tym polu.

Informowano przy tym o zgodzie na transfer technologii, starano się również zmienić obraz USA jako wywiązującego się ze swoich zobowiązań partnera. Zwracano uwagę, że embargo na dostawy do Wenezueli wiąże się z postawą jej władz, co w przypadku Brazylii nie wystąpi.

Co więcej, Boeing zaproponował umiędzynarodowienie produkcji Super Hornetów, co może się przełożyć na umieszczenie w Brazylii produkcji podzespołów i części zamiennych również dla samolotów lotnictwa US Navy, odsuwając zastrzeżenia odnośnie przerwania współpracy przemysłowej w przyszłości.

Dyplomaci starali się jednocześnie zniechęcić Brazylijczyków do przyjęcia francuskiej oferty. Wskazywali, że w produkcji Rafale wykorzystywane są podzespoły amerykańskie. Dotyczy to systemu wskazywania celów, elementów pokładowej stacji radiolokacyjnej i foteli katapultowych, których reeksport wymaga zgody USA.

Przekazanie tych danych miało przeciwdziałać *francuskiej dezinformacji* o możliwości pełnego przekazania technologii. Z drugiej jednak strony należy dodać, że fakt ten niemal zawsze jest wykorzystywany w przetargach z udziałem zachodniej konkurencji i nie można go traktować inaczej jak *delikatnej formy perswazji*...

Pracownicy ambasady i dyplomaci przypominali Brazylijczykom, że Dassault nie zwyciężył do tej pory w żadnym, zagranicznym postępowaniu, został nawet ostatnio usunięty z finalnej tury przetargu w Indiach.

Z depesz, powołujących się zarówno na informacje Boeinga, jak i oficerów brazylijskich wojsk lotniczych wynika, że choć wszystkie proponowane konstrukcje spełniają wymogi przyszłego użytkownika, F/A-18E/F prezentuje najwyższy potencjał bojowy, przy umiarkowanej cenie, o 40% niższej od Rafale (80 mln USD za egz.) i porównywalnej z Gripenem NG. Amerykanie uznali również, że Boeing - jako koncern o ogromnym wachlarzu produkcji - jest w stanie zaoferować najbardziej interesujący offset. Według ostatnich depesz, amerykański ambasador uznał, że szanse Super Horneta rosną, przy czym prym nadal wiedzie Rafael.

Status Gripenu, jako najtańszego samolotu, ale oferującego najmniej potencjał bojowy, uznano za drugoplanowy, acz nie pozbawiony szans na sukces, głównie ze względu na ofertę współpracy przemysłów Szwecji i Brazylii w tworzeniu nowego modelu tej maszyny.

Depesze ujawniają szczegóły rozmów z przedstawicielami brazylijskiego ministerstwa obrony. Zarówno minister Nelson Jobim (który ma pozostać na stanowisku mimo zmiany prezydenta), jak i dowódca wojsk lotniczych, gen. Juniti Saito, przedstawiali się jako zwolennicy wyboru Super Hornetów i współpracy wojskowo-gospodarczej z USA.

Wraz z krystalizowaniem się korzystnej oferty Boeinga, osoby te traktowane były coraz bardziej jako *sojusznicy* amerykańskich działań przetargowych. Jednocześnie centrum przeciwników upatrywano w ministerstwie spraw zagranicznych. Stanowisko prezydenta da Silvy uznawano za zdecydowanie profrancuskie, choć ocena ta stawała się coraz mniej jednoznaczna, w miarę upływu czasu.

Brazylijscy komentatorzy doniesień portalu Wikileaks ostro krytykują postawę ministra Jobima. Nie chodzi przy tym o jego osobiste preferencje, ale fakt, że w czasie spotkań z przedstawicielami USA przekazywał informacje, dotyczące zwolenników innych ofert, określając m.in. MSZ jako *antyamerykańską cytadelę*. Zapewniał również, że jest amerykańskim sojusznikiem w gabinecie prezydenta da Silvy. Prawdopodobne jest, że to właśnie on zablokował pierwszą decyzję o wyborze Rafale (zobacz: [Brazylia stawia na Rafale, FX-2 - przetarg trwa](#))

Postawa ta jest nieprzychylnie odbierana głównie ze względu na pamięć o nierównoprawnych stosunkach między Brazylią a USA, np. w czasie rządów Fernando Henrique Cardoso, w latach 1995-2003. Prezydent ten uznawany jest powszechnie za polityka, który był uległy wobec amerykańskich żądań i ograniczał działalność zagraniczną do regionu Ameryki Południowej.

Na tym tle polityka da Silvy w ciągu ostatnich kilku lat, przejawiająca się m.in. w projektach reformy Rady Bezpieczeństwa ONZ, mediacjach z Iranem, wojskowym zbliżeniu z Francją czy imponujących planach rozwoju gospodarczego, zyskała

poparcie większości społeczeństwa.

Image not found or type unknown

Amerykańscy dyplomaci uznają F/A-18E/F Super Hornet za najlepszą konstrukcję w brazylijskim przetargu. Samolot ma być również tańszy w zakupie i eksploatacji od francuskiego Rafale / Zdjęcie: US Navy

W grudniu 2008 prezydent Luiz Inacio Lula da Silva podpisał Narodową Strategię Obronności. Dokument odzwierciedla mocarstwowe ambicje 200-milionowej Brazylii, która z nominalnym PKB rzędu 1,5 bln USD (ponad 3 razy większym od Polski) zajmuje obecnie 8. miejsce wśród najbogatszych państw świata. Stosunkowo szybki rozwój gospodarczy (w ciągu ostatniej dekady nieco poniżej 4% rocznie) oraz odkryte niedawno bogate złoża ropy naftowej na wodach przybrzeżnych, dają względnie stabilne podstawy do finansowania tego planu.

Strategia obronności umieszcza zagadnienia bezpieczeństwa w centrum działań rządu. Jest to ważna zmiana. Po usunięciu od władzy w 1985 ostatniej z junt wojskowych, siły zbrojne odgrywały marginalną rolę i były niedoinwestowane.

Zapoczątkowano już proces modernizacji technicznej sił zbrojnych, głównie marynarki wojennej i lotnictwa. Działania władz w Brasili zakładają jednak, że ważniejszym od zakupu nowoczesnego sprzętu, jest pozyskanie zagranicznych technologii i osiągnięcie samowystarczalności własnego przemysłu zbrojeniowego. Stąd niemal wszystkie ostatnie, zagraniczne zakupy zakładają licencyjną produkcję w rodzimych zakładach (zobacz np.: [Brazylijski offset](#), [Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP](#), [Brazylijska oferta BAE Systems](#)).

Na tym tle odbywa się jeden z ważniejszych, obecnie realizowanych przetargów lotnictwa wojskowego na świecie. Dotyczy bezpośrednio 36 samolotów, z których część ma być zmontowana w Brazylii. Pełne przekazanie technologii powinno pozwolić na dalszą produkcję, nawet do 100 samolotów. Dodatkowo, planowane jest oferowanie myśliwców dla państw Ameryki Południowej.

WikiLeaks opublikowała do tej pory kilkanaście depesz, dotyczących bezpośrednio tego przedsięwzięcia. Sporządzono je między wiosną 2008 a styczniem 2010. Nie obejmują więc ostatnich miesięcy, w tym informacji, dotyczących wznowienia postępowania przetargowego po przerwie, wynikającej z wyborów prezydenckich w Brazylii (zobacz: [Brazylijski przetarg po wyborach](#)).

Wynika z nich, że Boeing i jego Super Hornet był w 2008 traktowany jako outsider przetargu. Spowodowane to było dwoma, podstawowymi przesłankami. Po pierwsze, większość Brazylijczyków nie postrzegała USA pewnego i stabilnego dostawcy uzbrojenia. Wskazywano na przerwanie dostaw części zamiennych dla Wenezuelskich F-16 oraz zablokowanie sprzedaży do tego kraju brazylijskich Super Tucano. Amerykanie nie zgodzili się na reeksport swoich podzespołów, wykorzystywanych do produkcji tej maszyny.

Po drugie, wymogiem władz w Brazylii było pełne przekazanie technologii i możliwość integracji lokalnie produkowanego uzbrojenia, czego Boeing w tym czasie nie mógł zapewnić.

Kolejne depesze ujawniły, że Amerykanie w 2009 spełnili te wymagania, łącznie z zapewnieniem dostępu do kodów komputerów pokładowych. Prawdopodobnie właśnie ten fakt - wraz z niepowodzeniem negocjacji o zmniejszeniu ceny Rafale jesienią ubiegłego roku - powstrzymał prezydenta da Silvę, przed wyborem oferty francuskiej i przedłużył całe postępowanie.

Osobnym wyzwaniem była zmiana postawy brazylijskich polityków i wojskowych, wobec amerykańskiej propozycji. Pracownikom ambasady udało się doprowadzić do szeregu spotkań i wizyt, w tym na szczeblu prezydentów i ministrów, kompensując w ostatnim, omawianym okresie przewagę francuskiej dyplomacji na tym polu.

Informowano przy tym o zgodzie na transfer technologii, starano się również zmienić obraz USA jako wywiązującego się ze swoich zobowiązań partnera. Zwracano uwagę, że embargo na dostawy do Wenezueli wiąże się z postawą jej władz, co w przypadku Brazylii nie wystąpi.

Co więcej, Boeing zaproponował umiędzynarodowienie produkcji Super Hornetów, co może się przełożyć na umieszczenie w Brazylii produkcji podzespołów i części zamiennych również dla samolotów lotnictwa US Navy, odsuwając zastrzeżenia

odnośnie przerwania współpracy przemysłowej w przyszłości.

Dyplomaci starali się jednocześnie zniechęcić Brazylijczyków do przyjęcia francuskiej oferty. Wskazywali, że w produkcji Rafale wykorzystywane są podzespoły amerykańskie. Dotyczy to systemu wskazywania celów, elementów pokładowej stacji radiolokacyjnej i foteli katapultowych, których reeksport wymaga zgody USA. Przekazanie tych danych miało przeciwdziałać *francuskiej dezinformacji* o możliwości pełnego przekazania technologii. Z drugiej jednak strony należy dodać, że fakt ten niemal zawsze jest wykorzystywany w przetargach z udziałem zachodniej konkurencji i nie można go traktować inaczej jak *delikatnej formy perswazji*...

Pracownicy ambasady i dyplomaci przypominali Brazylijczykom, że Dassault nie zwyciężył do tej pory w żadnym, zagranicznym postępowaniu, został nawet ostatnio usunięty z finalnej tury przetargu w Indiach.

Z depeesz, powołujących się zarówno na informacje Boeinga, jak i oficerów brazylijskich wojsk lotniczych wynika, że choć wszystkie proponowane konstrukcje spełniają wymogi przyszłego użytkownika, F/A-18E/F prezentuje najwyższy potencjał bojowy, przy umiarkowanej cenie, o 40% niższej od Rafale (80 mln USD za egz.) i porównywalnej z Gripenem NG. Amerykanie uznali również, że Boeing - jako koncern o ogromnym wachlarzu produkcji - jest w stanie zaoferować najbardziej interesujący offset. Według ostatnich depeesz, amerykański ambasador uznał, że szanse Super Horneta rosną, przy czym prym nadal wiodzie Rafael.

Status Gripena, jako najtańszego samolotu, ale oferującego najmniejszy potencjał bojowy, uznano za drugoplanowy, acz nie pozbawiony szans na sukces, głównie ze względu na ofertę współpracy przemysłów Szwecji i Brazylii w tworzeniu nowego modelu tej maszyny.

Depesze ujawniają szczegóły rozmów z przedstawicielami brazylijskiego ministerstwa obrony. Zarówno minister Nelson Jobim (który ma pozostać na stanowisku mimo zmiany prezydenta), jak i dowódca wojsk lotniczych, gen. Juniti Saito, przedstawiali się jako zwolennicy wyboru Super Hornetów i współpracy wojskowo-gospodarczej z USA.

Wraz z krystalizowaniem się korzystnej oferty Boeinga, osoby te traktowane były coraz bardziej jako *sojusznicy* amerykańskich działań przetargowych. Jednocześnie centrum przeciwników upatrywano w ministerstwie spraw zagranicznych. Stanowisko prezydenta da Silwy uznawano za zdecydowanie profrancuskie, choć ocena ta stawała się coraz mniej jednoznaczna, w miarę upływu czasu.

Brazylijscy komentatorzy doniesień portalu Wikileaks ostro krytykują postawę ministra Jobima. Nie chodzi przy tym o jego osobiste preferencje, ale fakt, że w czasie spotkań z przedstawicielami USA przekazywał informacje, dotyczące zwolenników innych ofert,

określając m.in. MSZ jako *antyamerykańską cytadelę*. Zapewniał również, że jest amerykańskim sojusznikiem w gabinecie prezydenta da Silvy. Prawdopodobne jest, że to właśnie on zablokował pierwszą decyzję o wyborze Rafale (zobacz: [Brazylia stawia na Rafale, FX-2 - przetarg trwa](#))

Postawa ta jest nieprzychylnie odbierana głównie ze względu na pamięć o nierównoprawnych stosunkach między Brazylią a USA, np. w czasie rządów Fernando Henrique Cardoso, w latach 1995-2003. Prezydent ten uznawany jest powszechnie za polityka, który był uległy wobec amerykańskich żądań i ograniczał działalność zagraniczną do regionu Ameryki Południowej.

Na tym tle polityka da Silvy w ciągu ostatnich kilku lat, przejawiająca się m.in. w projektach reformy Rady Bezpieczeństwa ONZ, mediacjach z Iranem, wojskowym zbliżeniu z Francją czy imponujących planach rozwoju gospodarczego, zyskała poparcie większości społeczeństwa.

Powiązane wiadomości

[WikiLeaks: kulisy brazylijskiego przetargu \(2010-12-09\)](#)

[Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP \(2008-09-23\)](#)

[Brazylia stawia na Rafale \(2009-09-08\)](#)

[Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP \(2008-09-23\)](#)

[F/A-18, Gripen, Rafale \(2008-10-02\)](#)

[W Brazylii ruszy przetarg na samoloty wielozadaniowe \(2007-11-09\)](#)

[36 Hornetów za 7 mld USD \(2009-08-12\)](#)

[F/A-18, Gripen, Rafale \(2008-10-02\)](#)

[Amerykanie podzielą się technologią z Brazylią? \(2009-08-07\)](#)

[Rafale faworytem? \(2009-09-04\)](#)

[Brazylijskie podwodne plany nuklearne \(2008-02-06\)](#)

[F/A-18, Gripen, Rafale \(2008-10-02\)](#)

[36 Hornetów za 7 mld USD \(2009-08-12\)](#)

[FX-2 - przetarg trwa \(2009-09-11\)](#)

[Brazylijski offset \(2009-09-23\)](#)

[Brazylia stawia na Rafale \(2009-09-08\)](#)

[Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP \(2008-09-23\)](#)

[F/A-18, Gripen, Rafale \(2008-10-02\)](#)

[36 Hornetów za 7 mld USD \(2009-08-12\)](#)

[Rafale faworytem? \(2009-09-04\)](#)

[Brazylijski przetarg po wyborach \(2010-10-09\)](#)

[W Brazylii ruszy przetarg na samoloty wielozadaniowe \(2007-11-09\)](#)

[Brazylijski offset \(2009-09-23\)](#)

[Brazylia stawia na Rafale \(2009-09-08\)](#)

[Brazylia zleca budowę 2044 transporterów \(2009-12-22\)](#)

[Brazylijski reaktor do 2014 \(2010-05-24\)](#)

[Francja pomoże Brazylii zbudować atomowy OP \(2008-09-23\)](#)

[List intencyjny w sprawie KC-390 \(2010-07-23\)](#)

[Kontrakt na KC-390 podpisany! \(2009-04-14\)](#)
[Brazylijska oferta BAE Systems \(2010-10-28\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o